

Anna Drażkowska

Wianki wydobyte z krypty grobowej w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu

Rocznik Toruński 33, 209-217

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wianki wydobyte z krypty grobowej w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu

*Anna Drązkowska
Instytut Archeologii
UMK Toruń*

W trakcie badań archeologicznych prowadzonych w kościele pw. WNMP w Toruniu obok fragmentów jedwabnej odzieży, skórzanego i jedwabnego obuwia, tasiemek, wstążek oraz pojedynczych przedmiotów stanowiących indywidualne wyposażenie grobowe odnaleziono i wydobyto zespół XVIII-wiecznych wianków. Stanowiły one wyposażenie pochówku kobiety, która ubrana była w jedwabną suknię¹.

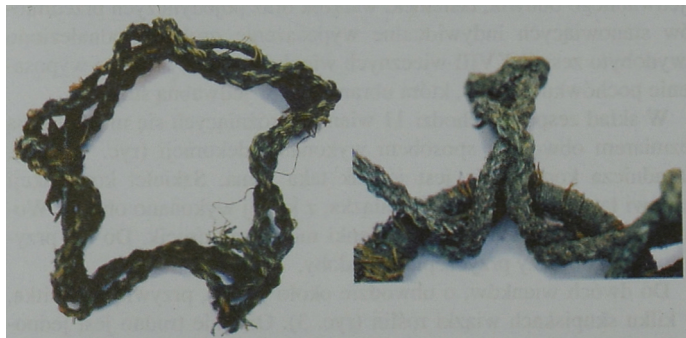
W skład zespołu wchodzi 11 wianków różniących się między sobą rozmiarem obwodu i sposobem wykonania dekoracji (ryc. 1, 2, 3). Zasadnicza konstrukcja jest jednak taka sama. Szkielet konstrukcji stanowi ławo wyginająca się gałązka, z której wykonano obręcz. Wokół niej bardzo gęsto owinięto cienki miedziany drucik. Do tak przygotowanej obręczy przyczepiano ozdoby.

Do dwóch wianków, o obwodzie około 44 cm, przywiązano nitką, w kilku skupiskach wiązki roślin (ryc. 3). Obecnie trudno jest jednoznacznie określić, jakimi roślinami ozdobiono wianek, gdyż zachowały się zaledwie ich małe, silnie przesuszone fragmenty. Fakt, iż do wykonania wianków wykorzystano świeże rośliny świadczyć może, iż

¹ Pochówek nr 6, nr inw. 883. Dane według dziennika badań. Badania archeologiczne w kościele prowadzone były przez pracownię Konserwacji Zabytków w Toruniu, a zespołem archeologów kierował dr Jan Grześkowiak.



Ryc. 1. Podstawę konstrukcyjną wianka stanowi obręcz wykonana z gałązki, wokół której bardzo gęsto owinięto cienki miedziany drucik. Na obręczy zamocowano dekorację z drucika



Ryc. 2. Wianek ozdobiony skręconym sznurkiem



Ryc. 3. Wianek ozdobiony przywiązanymi w kilku skupiskach wiązkami roślin

pogrzeb, na którego potrzeby zostały one przygotowane, odbywał się w miesiącach wiosennych (późna wiosna) lub letnich, kiedy dostęp do ziół, zielonych gałązek pokrytych drobnymi listkami czy kwiatów był nieograniczony.

Dziewięć pozostałych wianków, sześć o obwodzie 49 cm i trzy o obwodzie 27 cm, ozdobiono sznurkami wykonanymi z metalowej nici, które obwiązano wokół obręczy. Sznurki skrócono z różnej ilości nici (2 razy po 6 nici, skręt S; 2 razy po 10 nici skręt Z; 2 razy po 5 nici skręt S; 2 razy po 5 nici podwójnie skręcone, skręt Z). Dodatkową dekorację stanowiły duże supełki związane w kilku miejscach na obwodzie. Przy trzech najmniejszych wiankach zachowały się małe fragmenty papierowych ozdób. Prawdopodobnie z papieru wykonano kwiaty.

Wianki wykonywane były z różnych materiałów, ich dobór uzależniony był od pory roku, w której pogrzeb był organizowany, i zamożności rodziny zmarłego.

Najłatwiej było wykonać wianki wiosną i latem, kiedy zielone gałązki, kwiaty i ziola były ogólnie dostępne. Do wianków wplatan roślino rosnące na polach, łąkach, ulicach i przydomowych ogródkach. Często pojawiały się w nich gałązki mirtu, cisu czy rozmarynu. Prze-

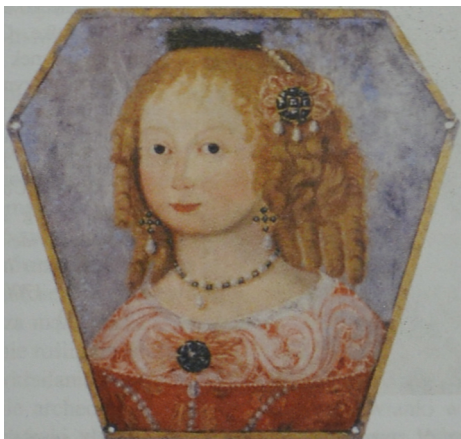
ważały oczywiście świeże kwiaty, chociaż dodatkowo przyczepiano do nich również jedwabne wstążki, tasiemki przetykane złotymi i srebrnymi nitkami oraz ażurowe koronki.

Jesienią i zimą natomiast, kiedy brakowało świeżych kwiatów i zielonych roślin, zastępowano je tekstylnymi i papierowymi dekoracjami. Formy kwiatów i liści wzorowano na roślinach występujących w przyrodzie. Wycinano je bardzo starannie z cienkich płócienek, jedwabnych atlasów i aksamitów, które w razie potrzeby farbowano. W trakcie formowania kwiatów dbano o zachowanie wszystkich szczegółów. Do wianków dokładano również rośliny o kształtach wymyślonych, nie występujących w przyrodzie. Czasami też wieńce wyplatano z suszonych roślin lub jedynie do wiklinowych lub metalowych konstrukcji doczepiano pojedyncze ususzone kwiaty. Było to jednak zapewne bardzo niewygodne, ponieważ rośliny wysuszone tracą giętkość i są bardzo łamliwe. Poza tym również ich dekoracyjny charakter traci na atrakcyjności, ponieważ w większości przypadków ich kwiatostan zmienia swój kolor na mniej intensywny. Zimowe i jesienne wianki były bardzo bogate w dodatkowe elementy dekoracyjne. Było w nich znacznie więcej wstążek, drucików i blaszek w złotym kolorze. Przyczepiano do nich także kamienie szlachetne, perły, kolorowe koraliki, drobne szkiełka i małe lusterka. Gdy w konstrukcji wianków przeważały metalowe ozdoby, korale i sztuczne lub szlachetne kamienie, określano je mianem koron.

Wianki zakładano zmarłym na głowy, układano je na ciałach lub zdobiono nimi trumny. Badania archeologiczne wykazały, iż nie wszystkie pochówki wyposażano w te przedmioty. Najczęściej występują przy pochówkach dziecięcych, ale pojawiają się także w grobach młodych kobiet i młodzieńców, którzy nie zawarli jeszcze związku małżeńskiego. Wianki na głowę zakładano (od XVII do XIX w.) także zmarłym siostrom zakonnym – karmelitankom bosym². Do dziś we wianki wyposażane są również siostry dominikanki, których ciała składane są w zbiorowej mogile na Cmentarzu Rakowickim³.

² Wianek wykonany ze sztucznych kwiatów znaleziono w grobie przeoryszy klasztoru pod wezwaniem św. Jerzego w Czechach. A. Petryka, *Nowożytnie pochówki z wiankami*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 2003, nr 1, s. 17–25.

³ A. Bujak, *Skarby klasztorów*, Kraków 2002, s. 188–192.



Ryc. 4. Przedstawiony na portrecie trumiennym na głowie małej wianek zrobiony był ze świeżych, zielonych gałązek mirtu lub rozmarynu. Portret trumienny Anny Eleonory Mieleckiej (1679), wg J. Dziubkova, *Wizerunek dziecka na portrecie trumiennym*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1, Warszawa 2002, s. 315

Dlaczego tylko w niektórych trumnach odnajdywane są wianki? Prawdopodobnie dlatego, że oprócz funkcji dekoracyjnej miały znaczenie symboliczne. W *Encyklopedii Staropolskiej* Zygmunta Glogera czytamy: *wieniec w pojęciach narodu polskiego był zawsze godłem niepokalanego dziewictwa*⁴. Mogły go na głowach nosić panny, a mężatkom nosić wianków nie wypadało, ponieważ symbolizował on czystość, cnotę i panieństwo⁵. Dlatego wieniec był również atrybutem panny młodej i towarzyszył w ceremonii zaślubin. Św. Jan Chryzostom tak wyjaśnia ich znaczenie: *Państwu młodym wkłada się na głowę*

⁴ Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska*, Warszawa 1972, t. 4, s. 430.

⁵ W. Kopański, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2003, s. 1422, hasło: wieniec.



Ryc. 5. Dziecko ubrane w śmiertelną koszulkę. Głowę dziecka ozdabia wianek z zielonych gałązek rozmarynu. Na poduszce i na materacu ułożono zioła. Fragment obrazu nieznanego malarza, *Dzieci Jakuba Costerusa i Kornelii Coenraadsdochter* (1621) wg J. B. Bedaux, R. Ekkart, *Pride and joy. Children's portraits in the Netherlands 1500–1700*, Amsterdam 2001, s. 131

wieniec, symbol zwycięstwa, że niezwyciężeni [w stanie dziewiczym] idą do łożnicy i nie ulegli rozkoszy⁶.

W polskiej kulturze ludowej istniała bardzo silna potrzeba zawarcia związku małżeńskiego. Dlatego zdaniem Adama Fiszera, jeśli ktoś nie zdażył dokonać tego za życia musiał to zrobić po śmierci. Były to symboliczne zaślubiny z Bogiem. Wianek miał być swoistego rodzaju zadośćuczynieniem za śmierć w młodym wieku⁷. Miał być również nagrodą za wierność: *Bądź wierny aż do śmierci a dam ci wieniec życia*⁸. W symbolice chrześcijańskiej wieniec oznacza też zwycięstwo nad ciemnością i grzechem⁹. Jest także symbolem życia wiecznego i zmartwychwstania. Ważne znaczenie miały też rośliny, z których wyplatano wianki. Nie dobierano ich w sposób przypadkowy. Przy ich wyborze kierowano się zapewne pragmatyzmem i dlatego decydowano się na rośliny zimozielone, o drobnych listkach, które długo zachowują

⁶ D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 439, hasło: wieniec.

⁷ A. Petrycka, „Umrzeć w wianku”. *Próba interpretacji nowożytnych pochówków z wiankami*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 2003, nr 1, s. 19.

⁸ Cytat z Apokalipsy św. Jana. E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim XVI–XVIII wieku*, Gdańsk 1998, s. 88.

⁹ H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2001, s. 401, hasło: wieniec.

świeżość. Łatwiej było z nich uformować wianki o niewielkich średnicach. Poza tym wybierano także zioła, które wydzielały intensywny zapach.

Pragmatyzm nie był jednak jedynym i podstawowym kryterium wyboru roślin, z których formowano wianki, o wyborze decydowało również ich znaczenie symboliczne. Dla przykładu, mirt, z którego bardzo często konstruowano wianki, ma drobne zimozielone listki. Jest symbolem miłości i męstwa. W obrzędzie weselnym symbolizował przybranie w dziewiczość stroju panny młodej¹⁰. Podobne znaczenie ma także rozmaryn, który również często pojawia się we wiankach. Jest on symbolem wierności w miłości, dlatego bardzo często ozdabiano nim głowę panny wychodzącej za mąż i układano z rozmarynu bukiety druchen¹¹. Symboliczne znaczenie roślin dopełniało symboliczne znaczenie wianków.

Zwyczaj wkładania do grobu wianków został również potwierdzony w materiale archeologicznym. W pojedyncze wianki wyposażono dziecięce pochówki złożone w krypcie kościoła pw. Piotra i Pawła w Tworkowie (2. połowa XVII w.)¹², w kościele pw. NMP w Kostrzynie (koniec XVII w.)¹³ oraz w kaplicy św. Anny przy szpitalu kapitulnym Św. Ducha we Fromborku¹⁴. Badania archeologiczne potwierdziły również, iż czasami do trumny wkładano kilka wianków. Nie układano ich wówczas na głowę, lecz układano je na ciele zmarłego razem z kwiatami i ziołami. Trzy małe wianki znaleziono przy dziecięcym pochówku na cmentarzu przy kościele Krzyża Św. w Szestnie pod Mrągowem¹⁵. Również wianki, które wydobyto w kościele WNMP w Toruniu, a które stanowią podstawę źródłową niniejszego artykułu, stanowiły wyposażenie jednego pochówku.

¹⁰ W. Kopaliński, op. cit., s. 775.

¹¹ Ibid., s. 1111.

¹² M. Podkańska, M. Ratajczyk, Dokumentacja konserwatorska: Zespół XVII-wiecznych strojów i tkanin z pochówków rodziny von Rechwitz, Warszawa 1996 (maszynopis w Pracowni Konserwacji Tkanin PKZ S.A. w Warszawie).

¹³ A. Drązkowska, Dokumentacja konserwatorska prac przeprowadzonych na zabytkowej odzieży dziecięcej wydobytej z krypty grobowej w kościele NMP w Kostrzynie nad Odrą, Toruń 2000a (maszynopis w Pracowni Archeologicznej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie).

¹⁴ A. Petrycka, op. cit., s. 17.

¹⁵ Ibid., s. 17.

Zwyczaj zdobienia ciał dzieci ozdobami roślinnymi w postaci kwiatów, wianków i gałązek ziół został potwierdzony również w materiale ikonograficznym. Przykładem może być namalowane na obrazie zmarłe w 1. połowie XVII w. potomstwo Jetřicha z Žerotina¹⁶. Na ciele dziecka leżącego na „śmiertelnym łożu”, na poduszce i na materacu, ułożono liczne wianki i zioła. Wianek na głowie ma także mała Elżbieta, córka Jakuba Costerusa, ubrana w białą koszulkę, przedstawiona na obrazie pochodzącym z 1621 r.¹⁷ Mały chłopczyk, Edzart von Grovestins, którego główkę ozdabia wianek, namalowany został przez nieznanego duńskiego malarza w 1644 r.¹⁸ Tym razem jednak zaplecione zielone gałązki i kwiaty nałożono na głowę osłoniętą białym czepek. Informacji na temat wyglądu i wielkości wianków dostarczają nam także portrety trumiennie. Między innymi w wiankach na głowie przedstawiono siostry Annę Eleonorę i Konstancję Jadwigę Mieleckie¹⁹.

Informacji na temat zdobienia ciał zmarłych kwiatami i wiankami dostarczają nam też źródła pisane. Dowiadujemy się z nich, iż na organizację pogrzebów, w tym także na dekorację ciała zmarłego i trumny, rodziny przeznaczały duże kwoty. W celu ograniczenia tych wydatków specjalne „regulacje administracyjne” zaczęły określać między innymi, jaką sumę można przeznaczać na kwiaty i wianki²⁰. Przepisy zawierały także uwagi na temat surowca, z jakiego wolno wykonywać wianki²¹. Na przykład ordynacje norymberska (1614) i szczecińska (1671) zalecały mieszczanom ozdabianie ciał zmarłych tylko świeżymi

¹⁶ E. Bukolska, *Związki artystyczne polsko-czesko-słowacko-węgierskie. Portret typu sarmackiego w wieku XVII w Polsce, Czechach, na Słowacji i na Węgrzech*, Seminarium Nidzickie II, red. L. Kalinowski, Kraków 1985, s. 250–251.

¹⁷ J. B. Bedaux, R. Ekkart, *Pride and joy. Children's portraits in the Netherlands 1500–1700*, Amsterdam, 2001, s. 131, il. 19.

¹⁸ *Ibid.*, s. 130.

¹⁹ J. Dziubkova, *Wizerunek dziecka na portrecie trumiennym*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, red. M. Dąbrowska, A. Klonder, Warszawa 2002, s. 301–324.

²⁰ E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVII–XVIII wieku*, Gdańsk 1998, s. 89.

²¹ W ordynacji ze Stralsundu z 1701 r. zakazano zdobienia wianków-koron drogocebnymi kamieniami. Za łamanie przepisów wyznaczone były kary, które wynosiły od 20, 10, do 5 florenów (*ibid.*).

lub suszonymi kwiatami, jedynie zimą można było wkładać do trumny wianki wykonane z jedwabiu²². Ordynacje oprócz tego, że wskazywały, z jakiego surowca mogą być wykonane ozdoby, dodatkowo ograniczały ilość układanych wianków. Ordynacja gdańska z 1681 r. pozwalała położyć na trumnie tylko jeden wianek. Przepisy te były regularnie łamane, a rodziny zmarłych wliczały kary w ogólne koszty organizowania ceremonii pogrzebowej.

²² *Ibid.*, s. 89.